

Sygn. VPa 162/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska

Sędziowie: SSO Beata Łapińska (spr.), SSO Mariola Mastalerz

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. F. (1)

przeciwko P. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w T.

o wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji pozwanego P. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Belchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 27 czerwca 2013r.

sygn. IV P 288/12

1. *oddala apelację,*

2. *nie obciąża pozwanego P. J. kosztami zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.*

Sygn. akt V Pa 162/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 czerwca 2012 roku powód Z. F. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego P. J. kwoty 14.000 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 12 lipca 2012 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Belchatowie nakazał pozwanemu, aby wypłacił powodowi żadaną kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 7 sierpnia 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku, wydanym w sprawie IV P 288/12, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Belchatowie uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.000 złotych netto z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 złotych tytułem opłaty od pozwu.

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

Powód Z. F. (1) był zatrudniony u pozwanego P. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w T. w okresie od 1 września 2007 roku do 31 stycznia 2010 roku. Pracował na stanowisku kierowcy-mechanika w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia ustawowego. Stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z przyczyn ekonomicznych.

We wskazanym okresie zatrudnienia pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenie bezpośrednio do rąk. Powód nie kwitował odbioru wynagrodzenia własnoręcznym podpisem. Pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie za pracę za ten okres w całości, jednakże z opóźnieniem.

Następnie Z. F. (1) był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna. W tym czasie powód założył rachunek bankowy. Kiedy otrzymał propozycję zatrudnienia pozwany złożył w PUP oświadczenie, że zatrudni powoda na stanowisku kierowcy mechanika. Od dnia 1 lipca 2010 roku Z. F. (1) został ponownie zatrudniony u P. J. na stanowisku kierowcy-mechanika w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Strony ustaliły wynagrodzenie miesięczne w wysokości najniższego wynagrodzenia ustawowego. W okresie od stycznia do kwietnia 2012 roku nie było pracy, powód świadczył pracę sporadycznie, przyjeżdżał tylko na wezwanie telefoniczne. Stosunek pracy pomiędzy stronami został rozwiązany z dniem 30 kwietnia 2012 roku za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z powodu likwidacji stanowiska pracy powoda.

W ww. okresie zatrudnienia powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie za pracę tylko w części. P. J. przelewał na rachunek bankowy – Z. F. (1) tytułem wynagrodzenia kwoty po 500 złotych i raz kwotę 400 złotych. Jednorazowo powód otrzymał bezpośrednio do rąk kwotę 700 złotych za pośrednictwem szwagra P. P., który kupował od pozwanego materiały budowlane i któremu pozwany polecił, aby kwotę zapłaty za materiały przekazał powodowi. Powód nie pokwitował odbioru tej kwoty.

Pieniądze otrzymane tytułem części wynagrodzenia powód przeznaczał na paliwo i utrzymanie samochodu, zakup części do samochodu. W tym czasie pozostawał na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszkał. Zarówno rodzice, jak i brat powoda udzielali mu pożyczek w związku z nie wypłacaniem wynagrodzenia za pracę.

Z. F. (1) zwracał się do pozwanego o wypłatę zaległego wynagrodzenia. P. J. odpowiadał, że ureguluje zaległości w późniejszym terminie, ponieważ nie posiada środków. Na temat wypłaty wynagrodzenia powód rozmawiał kilkakrotnie z żoną pozwanego A. J. (1), która mówiła, że jak będą mieć środki, to powód otrzyma zaległe świadczenia. Jeden raz powód przyjechał do niej wraz z bratem i żądał zapłaty kwoty 14.000 złotych tytułem wynagrodzenia. W czasie ostatniej rozmowy z powodem żona pozwanego powiedziała, że powodowi nic się nie należy.

Pozwany P. J. nie prowadził dokumentacji płacowej, nie było list płac, ani listy obecności w pracy. Powód nie kwitował odbioru pieniędzy otrzymanych tytułem wynagrodzenia za pracę.

W okresie zatrudnienia od 1 lipca 2010 roku do 30 kwietnia 2012 roku pozwany dokonał tytułem wynagrodzenia siedmiu wpłat na rachunek bankowy powoda na łączną kwotę 3.400 złotych. Nadto za pośrednictwem szwagra powoda przekazał Z. F. (2) kwotę 700 złotych. Łącznie tytułem wynagrodzenia wypłacił powodowi kwotę 4.100 złotych.

Uwzględniając wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w kolejnych latach powód winien otrzymać tytułem wynagrodzenia za pracę kwoty netto:

- w 2010 roku – 5.904,90 złotych (6 x 984,15 złotych);
- w 2011 roku – 12.388,08 złotych (12 x 1.032,34 złotych);
- w 2012 roku – 4.447,44 złotych (4 x 1.111,86 złotych).

Łącznie tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 1 lipca 2010 roku do 30 kwietnia 2012 roku Z. F. (1) winien otrzymać kwotę 22.740,42 złotych netto. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.100 złotych. Wysokość zaległego wynagrodzenia stanowi kwotę 18.640,42 złotych netto.

Pismem z dnia 1 czerwca 2012 roku powód wezwał pozwanego do dobrowolnej wypłaty kwoty 14.000 złotych, ale pozwany nie uregulował zaległości.

Narzeczona powoda jest siostrą żony pozwanego. Relacje pomiędzy stronami procesu zepsuły się w maju 2012 roku w związku ze spornym postępowaniem spadkowym po ich zmarłym ojcu.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana, a także na podstawie zeznań stron i świadków. Sąd I instancji uznał za niewiarygodne zeznania pozwanego P. J. i świadka A. J. (2) w części, w której podają, że pozwany wypłacił powodowi całość wynagrodzenia za pracę i nie ma wobec niego żadnych zaległości finansowych, wynikających ze stosunku pracy. Takim twierdzeniem pozwanego i wskazanego świadka przeczą zeznania powoda P. F. oraz świadków M. F. (1) i K. F. (1), z których wynika, że Z. F. (1) otrzymał od pozwanego tylko część wynagrodzenia za pracę, że z powodu braku środków utrzymywali go rodzice, że był zmuszony pożyczać od nich pieniądze na bieżące potrzeby. Także z dokumentów złożonych do akt sprawy, w postaci wyciągu z rachunku bankowego powoda wynika wysokość wynagrodzenia wypłaconego powodowi w okresie zatrudnienia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Motywując powyższe wskazał, że art. 78 k.p. stanowi, że wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Wynagrodzenie przysługuje za wykonaną pracę (art. 80 k.p.).

W przedmiotowej sprawie pozwany pracodawca powierzył powodowi stanowisko kierowcy-mechanika. W umowie o pracę strony procesu ustaliły wysokość wynagrodzenia za pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że pozwany wypłacił powodowi tylko część należnego wynagrodzenia za pracę. Pozwany zapłacił część wynagrodzenia, dokonując w okresie zatrudnienia sześciokrotnie przelewu na rachunek bankowy powoda kwoty 500 złotych i jeden raz kwoty 400 złotych. Wypłacił także powodowi za pośrednictwem jego szwagra kwotę 700 złotych. Z zeznań Z. F. (1), jak i z zeznań świadków M. F. (2) i K. F. (2) wynika, że pozwany nie wypłacił powodowi pozostałej części wynagrodzenia. Powód w tym czasie mieszkał razem ze świadkami, którzy potwierdzili, że nie posiadał środków, skarżył się na to, że nie otrzymuje wynagrodzenia. Nadto świadkowie potwierdzili, że powód pozostawał na utrzymaniu rodziców, a ponieważ nie otrzymywał wynagrodzenia pożyczał pieniądze zarówno od nich, jak i brata. Brat powoda K. F. (2) był także świadkiem jego rozmowy z żoną pozwanego, podczas której powód domagał się zapłaty zaległego wynagrodzenia.

Ponadto Sąd I instancji wskazał należy, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów w postaci dokumentów potwierdzających dokonanie wypłaty spornego wynagrodzenia Z. F. (1), mimo że ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na pozwanym (art. 6 k.c.). P. J. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i będąca jednocześnie pracodawcą winien prowadzić dokumentację pracowniczą, w tym dokumentację płacową powoda, z której wynikałyby: wysokość wynagrodzenia za pracę oraz sposób jego obliczenia, sposób wypłaty i potwierdzenie jej dokonania. Pozwany takiej dokumentacji nie prowadził. Niedorzeczne wręcz są jego twierdzenia, że nie wiedział o obowiązku prowadzenia list płac. P. J. prowadzi działalność gospodarczą od wielu lat. Z tym faktem wiąże się obowiązek prowadzenia nie tylko rzetelnej dokumentacji firmy, ale także dokumentacji pracowniczej.

Powód natomiast dostępnymi środkami dowodowymi wykazał, że otrzymał tylko część wynagrodzenia za pracę, pozostałej zaś części pozwany mu nie wypłacił, (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.).

Sąd Rejonowy podkreślił dodatkowo, że powód nie dochodzi wyrównania wynagrodzenia za okres od stycznia do kwietnia 2012 roku, kiedy to, jak podaje, nie było pracy i świadczył ją sporadycznie. Okoliczność ta wskazuje na

rzetelne przedstawienie przez powoda stanu faktycznego. Nie można też czynić zarzutu powodowi, że nie domagał się w formie pisemnej zapłaty zaległego wynagrodzenia za pracę w czasie trwania stosunku pracy, bowiem pozwany zapewniał go, że dokona zapłaty wynagrodzenia, kiedy będzie posiadał środki, w powód mógł oczekiwać takiej zapłaty, gdyż za poprzedni okres zatrudnienia otrzymał wynagrodzenie za pracę w całości, także z opóźnieniem. Nadto powód mógł, jak podaje, wstrzymać się z żądaniem zapłaty zaległych świadczeń z uwagi na to, że jego narzeczona jest siostrą żony pozwanego.

Minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło w 2010 roku kwotę 1317 złotych (netto 984,15 złotych), w 2011 roku – 1.386 złotych (netto 1.032,34 złotych), a w 2012 roku stanowiło kwotę 1.500 złotych (netto 1.111,86 złotych). Uwzględniając wysokość tego wynagrodzenia w kolejnych latach powód winien otrzymać tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 1 lipca 2010 roku do 30 kwietnia 2012 roku kwotę 22.740,42 złotych netto. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.100 złotych. Wysokość zaległego wynagrodzenia stanowi kwotę 18.640,42 złotych netto. Powód nie dochodził wynagrodzenia za okres od 1 stycznia do 30 kwietnia 2012 roku, ograniczył żądanie do kwoty 14.000 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowi na podstawie art. 80 k.p. i art. 78 k.p. przysługuje od pozwanego wynagrodzenie w żądanej wysokości. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., a o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c., wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał dodatkowo pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, na którą składa się opłata od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 80 i 78 k.p. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że powodowi przysługuje wynagrodzenia od pozwanego.
2. Błąd w ustalenia faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na błędnych założeniach, że powód dostępnymi środkami dowodowymi wykazał, że otrzymał tylko część wynagrodzenia za pracę, a w następstwie tego naruszenie art. 232 k.p.c.
3. Nieuzasadnione uznanie za niewiarygodne zeznań P. J. i A. J. (1) oraz nieuwzględnienie, iż pozew o zapłatę został złożony w następstwie zaistniałego pomiędzy stronami sporu na tle majątkowym po zmarłym ojcu A. J. (1) oraz pominięcie części zeznań P. J. i A. J. (1) wskazujących na powyższe okoliczności.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, bądź ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 stycznia 2014 roku pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy jest wystarczający dla orzekania i może stanowić podstawę rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym. Apelacja jest w istocie bezskuteczną polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji.

Na wstępie wskazać należy, iż w świetle treści art. 78 i 80 k.p. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że za wykonywaną pracę należy się wynagrodzenie.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji wykazał na podstawie art. 232 k.p.c. wszelkimi dostępnymi środkami, że nie otrzymał wynagrodzenia od pozwanego w pełnej wysokości ustalonej w umowie o pracę.

Powyższą okoliczność potwierdzają w szczególności przedstawione przez powoda zestawienia operacji bankowych za okres od 1 stycznia 2010 roku do 26 czerwca 2012 roku z których wynika, że za okres zatrudnienia od 1 lipca 2010 roku do 30 kwietnia 2012 roku pozwany dokonał wpłat na rachunek bankowy powoda w łącznej wysokości jedynie 3.400 złotych (zestawienia k. 10-15). Fakt niewypłacenia wynagrodzenia powodowi w całości potwierdzili zgłoszeni przez niego świadkowie M. F. (2) i K. F. (2).

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie trudno dać wiarę twierdzeniom pozwanego, że pozostałą część wynagrodzenia wypłacił powodowi (powód przyznał, że otrzymał bezpośrednio od pozwanego, a nie na rachunek bankowy jedynie kwotę 700 złotych). Trudno tym bardziej, że pozwany nie prowadził, jak chodzi o powoda ani listy obecności, ani listy płac, z którego to obowiązku, nie zwalniała go w żaden sposób okoliczność, że powód jest narzeczoną siostry żony pozwanego. Brak prowadzenia dokumentacji pracowniczej dotyczącej powoda uniemożliwia zweryfikowanie twierdzeń pozwanego, że wypłacał należne wynagrodzenie w całości. Okoliczności tej pozwany nie wykazał w toku postępowania w sprawie, mimo że to na nim w tym zakresie ciążył zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek dowodowy. Co więcej przesłuchana w charakterze świadka żona pozwanego A. J. (1) przyznała, że powód był u niej z bratem, po tym jak jej siostra otrzymała pismo zobowiązujące ją wyjawienia majątku po zmarłym ojcu i żądał zapłaty zaległego wynagrodzenia. Zeznania te potwierdzają zatem, że powód wnosił o zapłatę zaległego wynagrodzenia jeszcze przed ustaniem stosunku pracy.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów prawidłowo zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c. Stosownie do wskazanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wyjaśnił, dlaczego uznał określone dowody za wiarygodne, a które za niewyrodne i ocenę tą Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Z tych też względów, uznając apelację za niezasadną, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie „1” sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą w oparciu o art. 102 k.p.c. mając na uwadze jego obecną sytuację rodzinną i materialną.